Szalony weekend w Forcie Bema

**Na jeden czerwcowy weekend Fort Bema stał się twierdzą muzyki disco-polo. W majestatycznych murach rozbrzmiały takie hity jak „Jesteś szalona”, „Miód malina”, „Hej czy ty wiesz” czy „Przez twe oczy zielone”, a wszystko to z okazji Warsaw Disco Festiwal. Organizowana po raz pierwszy impreza przyciągnęła tłumy fanów, a było co świętować – 25-lecie muzyki disco polo. Honorowy patronat nad festiwalem objął Urząd Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, zaś jednym ze sponsorów wydarzenia była firma Profbud, która rozpoczęła niedawno budowę Osiedla Awangarda w sąsiedztwie Fortu Bema.**

„Ja nie słucham disco polo”, zarzeka się wielu z nas, pytanych o ten gatunek muzyki. Dlaczego zatem, kiedy na weselu zabrzmią pierwsze nuty „Jesteś szalona”, wszyscy – *nomen omen* – szaleją na parkiecie i z uśmiechem na ustach śpiewają z pamięci wszystkie zwrotki? Dlaczego w ciepłe letnie wieczory z podmiejskich ogródków działkowych dobiegają dźwięki „Dziewczyny z klubu disco” na zmianę z „Wymarzoną”, zaś na domówce, kiedy wszyscy są już rozbawieni, zawsze ktoś wpadnie na pomysł, żeby puścić „Ona tańczy dla mnie” lub „Wolność i swoboda”? Odpowiedź jest jedna: muzyka disco polo kojarzy się z zabawą, lekkością i radością.

Można dodać jeszcze – z bezpretensjonalnością. Wiele festiwali muzycznych jest dziś rewią mody czy tłem do dobrego selfie, miejscem, w którym „wypada” być. Coraz trudniej znaleźć jednak imprezę, na której nie trzeba nikogo udawać i można po prostu dobrze się bawić. Tak właśnie było na Warsaw Disco Festiwal – uśmiechnięci ludzie, rodziny z dziećmi, luźna, przyjazna atmosfera. Koncerty zaczynały się po południu, w ciągu jednego dnia można było posłuchać 7 zespołów – podczas dwudniowej imprezy zaprezentowało się w sumie aż 14 artystów. W sobotę gwiazdą wieczoru był Stachursky, oprócz niego wystąpili m.in. Łobuzy, Bayera czy Defis. Jednak największych gwiazd można było posłuchać dopiero w niedzielę – wtedy odbyły się koncerty takich grup jak Akcent, Boys, MiG czy Classic. Bilety na Festiwal w cenach od 15 zł (4 czerwca) i 25 zł (5 czerwca) można było kupić wcześniej przez Internet.

Patronat nad festiwalem objęła firma Profbud, która rozpoczęła niedawno budowę Osiedla Awangarda tuż obok Fortu Bema, a więc w bezpośrednim sąsiedztwie imprezy. Tuż przy wejściu na teren Festiwalu została wzniesiona „Strefa Profbudu”, w której można było odpocząć pomiędzy koncertami. Na gości czekały serwowane bezpłatnie dania z grilla, sałatki i specjały kuchni polskiej przygotowane przez restaurację „Montownia Smaków”, a także zimne napoje. Gry i zabawy dla najmłodszych organizowały profesjonalne animatorki, na dzieci czekały także takie atrakcje jak malowanie twarzy, plac zabaw czy kolorowanki. Dorośli relaksowali się na wygodnych meblach w strefie chilloutu, zaś zainteresowani ofertą mieszkaniową mieli możliwość rozmowy z Doradcą Sprzedaży.

Bemowo świetnie odnalazło się w roli organizatora imprezy. Podczas wystąpienia na zakończenie Festiwalu burmistrz dzielnicy nie wykluczył, że w przyszłości zostaną zorganizowane kolejne jego edycje.